

Państwo pierwszych Piastów pojawia się na mapie Europy około połowy X wieku jako już w pełni uformowany organizm polityczny. Powstawanie tego państwa wyobrażano sobie w postaci procesu ewolucyjnego, rozciągającego się na długi okres czasu. Z badań wynika jednak dość przyspieszony proces formowania się państwa Piastów na terenie Wielkopolski. Uchwytany jest moment powstawania tam ośrodków władzy (nowych grodów) i towarzyszącej im nowej jakości w osadnictwie i kulturze. Moment ten przypada na schyłek pierwszego i drugie ćwierćwiecze X wieku. Koncepcja tworzenia nowego państwa nie została podjęta pod wpływem chwili, ale jak się wydaje na skutek zdecydowanego aktu. Rok 966 zapewne nie był początkiem, lecz zwieńczeniem pewnego etapu, konsekwencją decyzji zapadłej wcześniej. Koncepcja, która zaowocowała chrztem Mieszka I, a w dalszej kolejności fundamentalnymi wydarzeniami roku 1000 i koronacją na króla Bolesława Chrobrego, musiała obejmować nie tylko sferę polityki czy przemian społecznych, ale przede wszystkim sferę życia duchowego. Sztuka zaś jako jej przejaw, od czasów karolińskiego *renovatio*, była programowym składnikiem procesów politycznych. Właśnie z ową sztuką należy wiązać pojawienie się na ziemiach polskich pierwszych dzieł nieznanej dotychczas monumentalnej architektury murowanej. Główną cechą programów i rozwiązań przestrzennych architektury przedromańskiej była idea jedności władzy świeckiej i kościelnej, wyrażana zarówno w manifestacjach politycznych, jak i w ówczesnej liturgii.

Państwo polskie przejmowało bezpośrednio wiele elementów organizacji państwowej z Europy. Po przyjęciu chrześcijaństwa system polityczny dopełniono współdziałającym z nim czynnikiem organizacji kościelnej obrządku łacińskiego. Wraz z urządzeniami organizacji państwowej i kościelnej przejmowano również odpowiadające im formy przestrzenne i architektoniczne. Możemy być pewni, że znaki i idee jakie niosła ze sobą architektura wczesnopiastowska, były integralnymi składnikami owej szerokiej koncepcji leżącej u podstaw formowania się nowego państwa. Architektura przedromańska jest najbardziej konkretnym, trójwymiarowym i wielowątkowym świadectwem tego, co dokonało się z górą 1000 lat temu. Dzieje się tak dlatego, iż wzniesienie budowli murowanej musiało być inspirowane przez osobę, którą był sam princeps fundator. Fundacja taka musiała być poprzedzona opracowaniem programu ideowego, a być może także zarysu formy budowli, która miała powstać. I chociaż warsztat budowlany pochodził z zewnątrz – pomysł powstawał tu, na miejscu. Program ideowy musiał być zgodny z wyznawanymi w średniowieczu poglądami, które mówiły o tym, że budowla (najczęściej sakralna) nie mogła powstać bez czynnego współdziałania sił nadprzyrodzonych. Tylko dzięki natchnieniu idącemu z nieba – natchnieniu ogarniającemu umysł i serce fundatora – był on w stanie rozpocząć dzieło fundacyjne, a potem pomyślnie doprowadzić je do końca. Do obowiązków władcy należało zakładanie kościołów i troska o liturgię świętą. Ludzie byli przekonani, iż rozwijając działalność fundacyjną monarcha jest w stanie wyjednać dla królestwa i króla błogosławieństwo, a w rezultacie utwierdzić swoje panowanie. Owa działalność jawiła się zatem jako skuteczny instrument rządzenia. Tak więc u samego zarania związków Polski pierwszych Piastów ze sztuką leżał proces, który łączył wolę i aspiracje panującego, jego możliwości finansowe i techniczne oraz wiedzę, doświadczenie i kontakty osób z jego bezpośredniego otoczenia – zapewne cudzoziemców, którzy mieli wpływ na

kształtowanie się owej koncepcji i na sprowadzenie muratorów mogących sprostać postawionemu zadaniu.

Realizacja przedsięwzięć budowlanych była w owym czasie niewątpliwie bardzo kosztowna, rzemieślnicy musieli być sprowadzani z dalekich krajów (Nadrenii, Lombardii ewentualnie bliższej Saksonii). Najwięcej kosztów pochłaniało wynagrodzenie cudzoziemskich rzemieślników, których szczególnie poszukiwano w odległym i świeżo dopiero schryścianizowanym kraju. Podjęcie dalekiej i niebezpiecznej podróży następowało w wyniku obietnicy wyższej opłaty za pracę (w srebrze) niż na Zachodzie. Budowę danego obiektu podejmował cały zespół murarski, zwany strzechą, złożony z murarzy, kamieniarzy, cieśli, rzeźbiarzy, malarzy i innych rzemieślników. Budowę poprzedzało rozpoznanie złóż kamienia, gromadzenia budulca i wyznaczenie planu według odpowiednich proporcji. Korzystne warunki dla budownictwa murowanego pod względem zaopatrzenia w materiał (piaskowiec, wapień, granit) istniały jedynie w Polsce południowej. Na terenie Wielkopolski jedynym materiałem budowlanym były narzutowe skały polodowcowe, które zbierano na polach. Fundamenty i mury naziemne wznoszono w rozmaitych technikach. Do partii fundamentowych często nie używano zaprawy, lecz łączono kamienie gliną. Stosowano także technikę opus incertum – jednorodny mur z płaskich sztuk kamienia łamanego, zalanego obficie zaprawą wapienną. Do wznoszenia murów stosowano niejednokrotnie wążek opus spicatum, złożony z warstw na przemian skośnie układanych kamieni w tzw. jodełkę, lub technikę opus emplectum, polegającą na wypełnianiu mniejszymi, łamanymi kamieniami przestrzeni pomiędzy dwoma cienkimi ściankami licowymi, zmurowanymi z kamieni większych, najczęściej obrabianych w regularne kostki i ciosy. Po wzniesieniu murów i zasklepieniu lub pokryciu drewnianymi stropami wewnątrz, konstruowano dachy kryte często blachami ołowianymi.

Jak wcześniej wspomniano, pierwsze dzieła architektury przedromańskiej na ziemiach polskich pojawiły się wraz z przybyciem do nas obcej podówczas chrześcijańskiej tradycji kulturowej, przede wszystkim łacińskiej, chociaż położenie geograficzne Polski umożliwiało także kontakt z cywilizacją Bizancjum. Jednak żadna budowla z tego okresu nie zachowała się w całości. Sporadycznie tylko mury sięgają wysokości kilku metrów (tertakonchos śś. Feliksa i Adaukta), większość reliktów odstoniętych i przebadanych tkwi głęboko w ziemi, w murach fundamentowych późniejszych konstrukcji lub pod posadzkami obecnych katedr czy kościołów. Wielu obiektów poświadczonych źródłowo nie udało się dotąd zlokalizować i odszukać (np.: Palatia w Gnieźnie, Wrocławiu czy Krakowie), znaleziono za to inne, o których źródła milczą (np. kościół w Kałdusie), a niewątpliwie wiele jeszcze nieznanych czeka na swoje odkrycie. Większość tych budowli przestała istnieć już w XI wieku, gdy wydarzenia lat 30-tych XI wieku, zakończone najazdem Brzetysława w 1039 roku, zniszczyły monarchię pierwszych Piastów i obróciły w ruinę dzieła architektury tej epoki. W znanym dziś materiale zabytkowym z tego okresu można wydzielić trzy odrębne rodzaje budowli przedromańskich na ziemiach polskich.

Pierwsze z nich to zespoły pałacowe zwane palatiami (Poznań, Giecz, Ostrów Lednicki, Przemyśl). Składały się one z kaplicy organicznie związanej z prostokątną budowlą reprezentacyjną. Kaplice na rzucie centralnym dostawiane były od wschodu do najczęściej krótszego boku budowli opartej na planie podłużnym. Założenia te wznoszono wyłącznie w obrębie grodów, głównie pełniących funkcję administracyjną. Związane to było z bezpośrednim systemem sprawowania władzy i względami natury ekonomicznej (równomierne rozłożenie ciężarów związanych z utrzymaniem władcy i jego otoczenia). Palatia powstawały na szlakach przejazdu władcy i zapewniały wygodę oraz wystawność stosowną do wysokiej rangi gospodarza. Pierwsi Piastowie zadbali, ażeby w okresie generalnej reorganizacji osadnictwa, budowy nowych i przebudowy wcześniejszych grodów potwierdzić swe aspiracje wznoszeniem okazałych rezydencji.

Drugą grupę budowli przedromańskich z terenu Polski stanowią budowle o rozmiarach już w pełni monumentalnych, oparte na planie podłużnym. Do tej grupy należą pierwsze kościoły katedralne (katedry w Poznaniu, Gnieźnie, Wrocławiu i Krakowie), świątynie mające funkcję misyjną dla nowo przyłączonych ziem (kościół w Kałdusie), a także kościoły grodowe (kościół p.w. św. Jana Chrzciciela w Gieczu). Wbrew wcześniejszym opiniom, pierwsze kościoły na ziemiach polskich były murowane, a wznosząc je zabiegano, by prócz pełnienia funkcji liturgicznych unaoczniały swym wyglądem – tak różnym od wyglądu dotychczas istniejących budynków drewnianych – całkowitą odmienność religii, której służyły, od pogaństwa. Inna postawa w tym przełomowym okresie nie wchodziła w rachubę, toteż kościoły drewniane mogły się u nas pojawić dopiero po dłuższym zadomowieniu się nowej wiary, w fazie jej szerokiej penetracji poza skupiska grodowe. Katedry, o przestrzeni zorganizowanej przez filary i kolumny, musiały wywierać duże wrażenie na wkraczających do nich ludzi, nieprzyzwyczajonych do równie obszernych pomieszczeń i co ważniejsze, niestykających się na co dzień z architekturą kamienną. Świątynie te potwierdzały organizację kościelną, która przenosiła na grunt polski wykształcone już gdzie indziej uniwersalne wzory i typy budowli, które świadczą nie tylko o włączeniu Polski w granice ówczesnego orbis Christianus, lecz również o pozyskaniu dla przedromańskiej architektury europejskiej nowych terytoriów, rozszerzających wydatnie jej zasięg.

Trzecią grupę budowli przedromańskich na terenie Polski stanowią niewielkie kościoły, najczęściej w postaci rotund (głównie budowle na terenie Krakowa, nie wliczając w tą grupę kaplic palatialnych) lub małych założeń jednoprzestrzennych (kościół p.w. św. Mikołaja w Gieczu i kościół grodowy na Ostrowie Lednickim) oraz budowle niepełniące funkcji sakralnych (budowla tzw. czworokątna na Wawelu). Obiekty takie można było łatwo i szybko postawić, co było zaletą w kraju, którego chrystianizację przeprowadzali władcy odgórnie. Zastanawiający jest brak pozostałości murowanych założeń klasztornych z doby pierwszych Piastów. Wy tłumaczeniem może być prawdopodobne istnienie klasztorów drewnianych. Przypuszcza się, że na terenie Polski około 1000 roku znajdowało się co najmniej pięć monasteriów. Są znaczne trudności w ich lokalizowaniu. Wysoce prawdopodobne jest ich istnienie w Poznaniu i Gnieźnie w pobliżu katedr. Pod uwagę bierze się także ich lokalizację w Trzemesznie, Tumie

pod Łęczycą oraz w Międzyrzeczu.

Gdy przeanalizuje się budowlę przedromańską na ziemiach polskich można wysunąć stwierdzenie, że obiekty murowane powstawały wyłącznie w grodach i były z nimi nierozdzielnie związane. Budowa nowych i rozbudowa lub przebudowa starych grodów w państwie pierwszych Piastów pociągała za sobą budowę obiektów przedromańskich i na odwrót, chęć budowy świątyni czy palatium wymuszało rozbudowę grodu. Z owego stwierdzenia wynika również, że zniszczenie grodu (w różnych sytuacjach) powodowało niejednokrotnie upadek budowli przedromańskiej (wymownymi przykładami są tutaj: niedokończone palatium w Gieczu, zniszczenie katedr w Poznaniu i Gnieźnie czy też zaniechanie budowy kościoła w Kałdusie). Faktem również jest, że większość budowli przedromańskich zlokalizowana jest w Wielkopolsce. Tłumaczyć to można tym, że region ten był jądrem państwa Polan i tutaj, do momentu przeniesienia głównego ośrodka państwa do Krakowa, koncentrowało się życie polityczne i kulturowe. Nie pomniejszając roli Krakowa należy stwierdzić, iż duża koncentracja budowli przedromańskich w tym grodzie jest sytuacją wyjątkową w porównaniu do reszty kraju (oczywiście nie wliczając w to Wielkopolski). Świadczyć to może jedynie o bardzo dużej roli tego ośrodka w państwie pierwszych Piastów.

Bibliografia (podano tylko najważniejsze, główne pozycje)

Kurnatowska Z., Tworzenie się państwa gnieźnieńskiego w kontekście europejskim [w:] Sz. Skibiński (red.),

Polska na przełomie I i II tysiąclecia

, Poznań 2001

Rodzińska-Chorąży T., Co nam mówi architektura murowana? [w:] H. Samsonowicz (red.), Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy

, Kraków 2000

Zachwatowicz J., Architektura [w:] M. Walicki (red.), Dzieje sztuki polskiej, t. 1, cz. 1, Warszawa 1971

Pianowski Z., Z dziejów średniowiecznego Wawelu, Kraków 1984

Michałowski R., Princeps fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X-XIII wieku, Warszawa 1993

Świechowski Z., Architektura romańska w Polsce, Warszawa 2000

Mroczo T., Polska sztuka przedromańska i romańska, Warszawa 1988

Lalik T., Sztuka a społeczeństwo [w:] T. Manteuffel (red.), Polska pierwszych Piastów, Warszawa 1970

Autor: *Tomasz „Arteusz” Samek*

Geneza architektury przedromańskiej na ziemiach polskich

Wpisany przez Tomasz „Arteusz” Samek

niedziela, 28 listopada 2010 20:54 - Poprawiony poniedziałek, 14 marca 2011 08:31

Opublikowano 09.07.2008 r.